

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 12 marca 2015 r.

V Ka 664/14

Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Myśliwiec.

Sędziowie: SO Sławomir Klekocki, SR (del.) Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.).

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej.

Sąd Okręgowy w Gliwicach V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku po

rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 r. sprawy: T. M. (M.) syna A. i J. ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k., art. 245 k.k. na skutek apelacji, wniesionej

przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 23 września

2014 r. sygn. akt II K 102/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 200 (dwieście) złotych oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt V Ka 664/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Raciborzu oskarżyła T. M. o:

1. czyn z art. 190 § 1 k.k. polegający na tym, że w okresach od czerwca 2011 r. do końca listopada 2011 r., od kwietnia 2012 r. końca marca 2013 r. oraz od lipca 2013 r. do października 2013 r. w R. nękał A. P. w ten sposób, że nachodził ją w mieszkaniu i na ulicy, obserwował, śledził na ulicy, wielokrotnie dzwonił na jej prywatne i służbowe telefony, krzychał wyzywał oraz groził czym wzbudzał w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszał jej prywatność;

2. czyn z art. 245 k.k. polegający na tym, że w dniu 29 lipca 2013 r. w R. przy ul. (...) używając bezprawnych gróźb pobicia wywierał wpływ na świadka A. P. w celu wycofania przez nią zeznań obciążających go w sprawie rozboju na osobie A. P. prowadzonej pod (...) przez Komendę Powiatową Policji w W.

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt II K 102/14 uznał oskarżonego T. M. za winnego występku z art. 190a § 1 k.k. polegającego na

tym, że w okresie od lipca 2013 r. do października 2013 r. w R., U., K. i Z. nękał A. P. w ten sposób że nachodził na ulicy i w miejscu pracy, obserwował, śledził na ulicy, wielokrotnie

dzwonił na jej prywatne służbowe telefony wbrew jej woli, krzychał wyzywał oraz groził czym wzbudzał w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszał jej prywatność i za ten czyn przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k. skazał go na karę grzywny w wysokości 1000 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 41apar. 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu osobistego i telefonicznego kontaktowania się z pokrzywdzona A. P. wbrew jej woli na okres 2 lat.

Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2. Wyrok w tym zakresie uprawomocnił się.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w okresie od lipca 2013 r. do października 2013 r. pomimo braku wystarczających dowodów winy w tym zakresie,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie: - art. 4 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, - art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie wszystkich występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, - art. 7 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym, sporządzonym przez obrońcę oskarżonego, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy w Raciborzu prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku lub jego zmianę co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia zasady swobody oceny dowodów nie mógł być trafny, gdyż odtworzony przebieg zdarzeń, a konkretnie zachowań oskarżonego T. M. w okresie od lipca do października 2013 r. znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił w całości wiarygodności wyjaśnieniom samego oskarżonego zaprzeczającego, aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonej i świadków z jej rodziny oraz koleżanki pokrzywdzonej, które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do wiarygodności, a nadto niekoniecznie dotyczą okresu lipiec-październik 2013 r. Obrońca oskarżonego kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji zarzucając, iż zgromadzone w sprawie dowody ocenione zostały z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie należy podkreślić, że wynikające z art. 7 k.p.k. prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu, zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Takiego uchybienia Sąd Rejonowy w sprawie się nie dopuścił albowiem sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do zarzutu, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd Rejonowy mając do wyboru dwie przeciwstawne relacje przebiegu zdarzeń lub faktu zaistnienia poszczególnych zdarzeń - poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pokrzywdzonej A. P., jej koleżanki A. S. rodziców H. P. i J. P. czy znajomego B. B. oraz

dowodów z dokumentów w postaci akt sprawy 1 Ds. 489/13 Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śl., protokołu oględzin telefonu komórkowego pokrzywdzonej, protokołu oględzin płyty (...) Centertel z wykazem połączeń do Hotelu (...) z numeru telefonu komórkowego należącego do oskarżonego, wydruków mailowych, które przychodziły do hotelu, w którym pracowała pokrzywdzona. Sąd Rejonowy uznał zeznania ww. świadków za wiarygodne i korespondujące tak ze sobą, jak i z dowodami z dokumentów wskazanymi wyżej. Zeznania te w obiektywny sposób przedstawiały w jaki sposób oskarżony T. M. w przypisanym mu okresie kiedy strony już się rozstały zachowywał się wobec swej byłej dziewczyny A. P. Pokrzywdzona w dokładny sposób opisała w jaki sposób była nękana przez oskarżonego, podkreślając jednocześnie, że nie życzyła sobie już kontaktów z jego osobą. Wskazywała na nieustanne telefony, którymi była wręcz bombardowana przez oskarżonego, na niepożądane wizyty w jej miejscu pracy, gdzie w obecności współpracowników była wyzywana wulgarnymi słowami i traktowana w sposób niegrzeczny i przedmiotowy. Wskazywała na maile, które przychodziły do jej miejsca pracy, w których oskarżony sugerował pracodawcy, że nie wywiązuje się ona ze swoich obowiązków. Jeżeli do opisów tych zachowań oskarżonego potwierdzonych przez ww. świadków dołoży się jeszcze przebieg zdarzenia z dnia 28 lipca 2013 r. udokumentowany w sprawie 1 Ds. 489/13, kiedy to pokrzywdzona została zaatakowana przez oskarżonego gdy przebywała w W. i kiedy to oskarżony stosując wobec niej przemoc spowodował u niej obrażenia ciała na okres poniżej 7 dni (opinia sadowo-lekarska) jawi się w pełnej okazałości obraz nękania przez oskarżonego swej byłej partnerki. Cały ten obraz dopełniają wydruki połączeń telefonicznych z numeru telefonu oskarżonego na telefon pokrzywdzonej. I tak dla przykładu w dniu 28 września 2013 r. oskarżony dzwonił do pokrzywdzonej 33 razy. W dniu 29 września 2013 r. - 35 razy, w dniu 30 września 2013 r. - 15 razy. W dniu 29 września 2013 r. oskarżony próbował się połączyć również z miejscem pracy pokrzywdzonej Hotelem (...). Protokół oględzin wykazuje 26 połączeń z telefonu komórkowego oskarżonego w godzinach od 13:02 do 13:09! Sąd meriti ocenił te dowody jako logiczne i zbieżne ze sobą. Obrazują one sposób zachowania oskarżonego w okresie po rozstaniu z pokrzywdzona A. P. Do tego rozstania doszło w lipcu 2013 r. Dokładnej daty rozstania strony zgodnie nie podały, (Sąd nie ustalił tej daty na podstawie wyjaśnień oskarżonego, który podawał dzień 29 lipca 2013 r. - odmawiając mu wiary w tym zakresie) dlatego też Sąd Rejonowy określił, iż do nękania dochodziło od lipca 2013 r. odkąd oskarżony nie mógł pogodzić się z faktem, że pokrzywdzona nie chce się już z nim spotykać. Zeznania świadków opisywały właśnie zachowanie oskarżonego względem pokrzywdzonej z tego czasu. Wskazując iż były to miesiące letnie. Jest oczywistym, że świadek przesłuchiwany po kilku miesiącach, czy nawet roku od zdarzenia nie będzie z dokładnością do dnia pamiętał dat dziennych negatywnych zachowań oskarżonego, których według relacji świadków było dużo i były one powtarzalne. Jednocześnie Sąd meriti odmówił częściowo wiary wyjaśnieniom oskarżonego, wskazując dlaczego to uczynił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów - do czego zresztą był zobowiązany - nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne. Ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykraczała poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 k.p.k. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki

przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słuszne były ustalenia Sądu iż zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonej takie jak nachodzenie jej na ulicy, w miejscu pracy, obserwowanie, śledzenie, dzwonienie na prywatny i służbowy telefon, wyzywanie i grożenie wzbudzało w A. P. uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i ewidentnie naruszało jej prywatność - uprzykrzając życie. Zachowanie oskarżonego osaczało pokrzywdzoną, ograniczało jej swobodę, narażało na nieprzyjemności w pracy, zakłócało odpoczynek w domu. Sąd Rejonowy wskazał dowody, na których oparł ustalenie, iż oskarżony w okresie od lipca 2013 r. do października 2013 r. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i uzasadnił swoje stanowisko. Trudno wywodzić - jak chciałby autor apelacji - że jest ono niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie zasady te pozwalają przyjąć, że właśnie takie zachowania jakie podjął oskarżony wobec swej byłej dziewczyny po rozstaniu stanowią nic innego jak przestępstwo nękania. Sąd uznał tłumaczenia oskarżonego za nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Skoro nie nękał pokrzywdzonej to dlaczego wydzwaniał na jej telefon co minutę kilkadziesiąt razy w ciągu jednego dnia i to samo robił dzwoniąc do miejsca jej pracy. Trudno dopatrzeć się w dowodach zgromadzonych w sprawie - poza oczywiście wyjaśnieniami oskarżonego - by oskarżony nie dopuścił się przestępstwa w przyjętym przez Sąd Rejonowy okresie. Z pewnością nie może ekskulpować oskarżonego fakt, iż pokrzywdzona we wrześniu 2013 r. poprosiła go o pomoc w sprzedaży samochodu. Pokrzywdzona uważała go za fachowca i mimo wszystko wierzyła, że jest jej w stanie pomóc. Prośba ta nie zacierza i nie usprawiedliwia wszystkich wcześniejszych zachowań oskarżonego względem pokrzywdzonej. Wyjaśnienia oskarżonego zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy prawidłowo uznał je za niewystarczające, by czynić je samoistną podstawą ustaleń faktycznych. Dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Generalnie zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podniesiony w apelacji miał charakter czysto polemiczny. Właściwie sprowadzał się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie mogą one podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Chybiony jest również zarzut naruszenia zasady "in dubio pro reo". Sąd Rejonowy przecież rozważał wszelkie okoliczności; zarówno te, które przemawiały na korzyść oskarżonego jak i te świadczące na jego niekorzyść o czym świadczy istotne ograniczenie czasookresu zarzutu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji. Jednakże zasady logiki, doświadczenia życiowego nakazały uznać Sądowi, iż dowody przemawiające na jego niekorzyść i świadczące o popełnieniu przestępstwa przez T. M. są przeważające, a inna ich interpretacja czyniłaby zasadny zarzut, iż Sąd nienależycie ocenił materiał dowodowy.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. w okresie od lipca 2013 r. do października 2013 r. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do orzeczonej kary należy przyjąć, że wymierzona została przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Nie można uznać jej za rażąco surową, a wręcz przeciwnie wymierzona kara grzywny 100 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł jest karą łagodną jeśli weźmie się pod uwagę, że występki z art. 190a § 1 k.k. jest co do zasady zagrożony karą pozbawienia wolności do 3 lat. Zastosowanie dobrodziejstwa art. 58 § 3 k.k. dobitnie świadczy o tym, że Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i należycie je uwzględnił przy wymiarze kary decydując się na orzeczenie kary grzywny. Sąd podkreślił w pisemnych motywach wyroku w jaki sposób na rodzaj i wysokość kary wpłynął stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości. W tym kontekście orzeczonej karze jest karą sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego w Raciborzu za słuszne, Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując jakichkolwiek podstaw ani do zmiany zaskarżonego wyroku ani do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie obciążono oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego w całości po myśli art. 636 § 1 k.p.k. jako, że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.